Ś. † P.

HENRYK

ROSSMANN

Adwokat

B. OCHOTNIK 8 PUŁKU ARTYLERII POLOWEJ W. P., JEDEN Z TWÓRCÓW B. OBOZU NARODOWO - RADYKALNEGO, B. WIĘZIEŃ BEREZY KARTUSKIEJ, FILISTER KORP. „VELETIA". po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 24 lutego bieżącego roku, przeżywszy lat 40.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę dnia 27 lutego b. r. o godz 11 rano w górnym kościele Zbawiciela, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarz Powązkowski.

Żona, dzieci, ojciec, rodzeństwo i rodzina

Ś. † P.

HENRYK

ROSSMANN

B. PRZEWODNICZĄCY KOMITETU DZIELNICOWEGO I CZŁONEK WYDZIAŁU WYKONAWCZEGO B. OBOZU WIELKIEJ POLSKI, B. CZŁONEK KOMITETU ORGANIZACYJNEGO I JEDEN Z TWÓRCÓW B. OBOZU NARODOWO - RADYKALNEGO, B. WIĘZIEŃ BEREZY KARTUSKIEJ,

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł dnia 24-go lutego bieżącego roku, przeżywszy lat 40.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę dnia 27 lutego b. r. o godz. 11 rano w górnym kościele Zbawiciela, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarz Powązkowski.

„ABC" i PRZYJACIELE

Po zgonie ś.p. Henryka Rossmanna

Listy i depesze

Redakcja nasza otrzymała od szeregu osób z Warszawy i z prowincji kondolencje z powodu zgonu ś. p. Henryka Rossmanna. Niektóre z otrzymanych depesz i listów zamieszczamy:

Redakcja „ABC" Jerozolimska 121 Warszawa

Z powodu zgonu ś. p. Henryka Rossmanna proszę Panów o przyjęcie wyrazów mego serdecznego współczucia. Jan Moszyński.

„ABC" Dziennik Jerozolimska 121

Bierzemy udział w smutku z powodu zgonu ś. p. Rossmanna i prosimy Rodzinie wyznać współczucie.

„ABC"—Oddział Poznań.

Redakcja „ABC" Jerozolimska 121

Wyrazy głębokiego żalu z powodu zgonu ś. p. Henryka Rossmanna w imieniu przyjaciół ideowych przesyła Matysik (Grójec).

Redaktor Zaleski Jerozolimska 121 Warszawa

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu bolesnej straty przesyła Wł. Mikułowski (Gostynin).

Od naczelnego redaktora „Dziennika Poznańskiego" p. J. Winiewicza, otrzymaliśmy list następujący:

JW. Pan Redaktor dr. Wojciech Zaleski w Warszawie

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku ze śmiercią ś. p. Henryka Rossmanna, stanowiącą niewątpliwie olbrzymią stratę dla ruchu politycznego, w którym Szanowny Pan Redaktor bierze udział, przesyłam wyrazy mego głębokiego współczucia.

Z prawdziwym poważaniem
J. Winiewicz (Poznań).

P. Helena Szymaniewska z Warszawy nadesłała nam list poniższy:

„Po niepowetowanej śmierci ś. p. Henryka Rossmanna, wielkiego i nieugiętego Bojownika o Wielką Polskę, nie mogę powstrzymać się, aby na ręce Szanownej Redakcji nie przesłać wyrazów współczucia dla najbliższej Rodziny ś. p. Henryka Rossmanna, a jego współtowarzyszom słów wielkiego żalu po tak ciężkiej stracie.

Jedna jest tylko pociecha — ludzie odchodzą, Wielkie Idee trwają.

Helena Szymaniewska".

P. Edward Budniak z Poznania nadesłał nam list następujący:

P. T. Redakcja „ABC-Nowiny Codzienne" Al. Jerozolimska 121 Warszawa.

Henryk Rossmann nie żyje! Wierzyć się nie chce, że ten tak silny, ofiarny, kryształowy człowiek, odszedł już w zaświaty. Znałem ś. p. Kolegę Henryka Rossmanna w życiu prywatnym, Jego niezwykłą, pełną godności postawę, w ciężkich chwilach wspólnej niedoli w Berezie Kartuskiej. Czy w pracy narodowej, czy zawodowej, czy też przy trudzie budowania kilofem i łopatą dróg na wschodniej rubieży — zawsze miał twarz jasną i pełną krzepiącej wiary dla otoczenia.

Dzisiaj, gdy Go już wśród nas nie ma, pragnąłbym uczcić skromnym choćby czynem dla urzeczywistnienia i przyspieszenia realizacji ideałów, za które cierpiał, którym ofiarnie służył i uczył w nie wierzyć.

W tej myśli rzucam inicjatywę utworzenia Funduszu Prasowego „ABC" im. ś. p. Henryka Rossmanna i przesyłając kwotę zł. 10, wzywam tych wszystkich, którzy nie mogą obecnością swoją złożyć hołdu pośmiertnym szczątkom ś. p. Henryka Rossmanna do składania ofiar na Fundusz Prasowy „ABC".

Edward Budniak
były więzień Berezy Kartuskiej.

Od p. J. Tarnowskiego z Poznania otrzymujemy poniższy list:

Zgon ś. p. Henryka Rossmanna jest ciosem dla całego młodego pokolenia polskiego. Cios ten jest tym dotkliwszy dla nas, którzyśmy Go znali i z Nim współpracowali.

Odczuwacie go szczególnie bolesnie Wy, których tyle wzniosłych prac łączyło z Drogim Zmarłym. Przyjmijcie więc w tych bolesnych chwilach moje najserdeczniejsze wyrazy współczucia i mocny, koleżeński uścisk dłoni.

Do redakcji naszej napłynęły liczne deklaracje pieniężne, mające na celu uczczenie ś. p. Henryka Rossmanna.

„Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Henryka Rossmanna, dla uczczenia drogiej Jego pamięci, składają na bezrobotnych narodowców:

Aplikanci i współpracownicy Zmarłego zł. 108.

M. G., M. J., Z. L., T. M., A. P., K. S., F. S., A. U., W. W., E. W. i J. Z.".

Na ten sam cel złożyli zamiast kwiatów na trumnę ś. p. H. Rossmanna:

W. Zaleski zł. 15, St. Włodek zł. 10, Jan Korolec zł. 10, Stanisław Grzelecki zł. 5, Witold Vogel zł. 5, A. Płodowski zł. 5, A. Mannteufel zł. 5, J. Kwiecińska zł. 5, Bohdan Gębarski zł. 5, Stanisław Zaremba zł. 10, R. Zmigrodzka zł. 3, Tadeusz Pietkiewicz zł. 3.

Na cele pracy narodowo-radykalnej do dyspozycji redakcji „ABC" Maria i Tadeusz Rutkowscy zł. 25, J. Korycki zł. 10.

Ku nacjonalizmowi idzie powoli szkoła sowiecka

Koniec Pokrowskiego

Po wprowadzeniu stopni za postępy w nauce i przywróceniu autorytetu profesorów, szkoła sowiecka odbywa dalszą ewolucję.

W dzienniku „Za komunisticzeskoje Proswieszczenie" ukazały się wskazówki dla nauczycieli historii w szkołach średnich.

„Wykład dziejów Rosji powinien zdementować „nikczemne brednie hitlerowskich faszystów", którzy twierdzą, że naród rosyjski i wszystkie narody słowiańskie należą do niższej rasy.

„Równocześnie należy odrzucić kłamstwa i brednie obrażające naród rosyjski, a rozpowszechniane przez historyków szkoły Pokrowskiego. (Wybitny historyk sowiecki dotychczas w szkołach średnich obowiązujący, który został niedawno zdyskwalifikowany — przyp. redakcji). Należy odrzucić również błędne poglądy od szczepieńca Bucharina i wulgaryzatorów, podobnych do Diemia, na Biednego.

„Wykładowcy powinni wszczepiać w dzieci przekonanie, że przyjęcie chrztu w 988 roku było zjawiskiem bardzo dodatnim i niewątpliwie przyczyniło się do podniesienia Rusinów na wyższy poziom kulturalny, a kniaziowie ruscy odegrali w dziejach kraju rolę bardzo dodatnią".

„Powstanie Minina i Pożarskiego należy uważać za moment wysokiego napięcia entuzjazmu narodu, walczącego o swe państwo narodowe. Tak samo należy przedstawić wojnę z Napoleonem w 1812 roku.

„Co się tyczy carów, to należy wskazać, że niektórzy z nich, jak np. Piotr I, odegrali w dziejach Rosji bardzo ważną i dodatnią rolę".

„Uczni należy przekonać, że dzieło pierwszego drukarza Iwana Fiedorowa, który po raz pierwszy wydrukował Dzieje Apostolskie i Psałterz było dla dziejów kultury rosyjskiej bardzo cenne".

Jak widać z tego zmiany w szkole sowieckiej wyraźnie zmierzają w kierunku narodowym. Winni to wziąć pod uwagę różni głosiciele wzorów sowieckich z pod znaku ZNP. Z Pokrowskimi kończą już nawet w ZSRR.

Kto z p. Kocem?

Prasa żydowska pełna nadziei

(K.) „Gazeta Polska" jest z nas niezadowolona i tak pisze:

„A. B. C.""

ironizuje na temat artykułu p. Piestrzyńskiego w „Kurierze Porannym", naszej Niedyskrecji p. t. „Rytm czwarty" oraz artykułu „Wczoraj — dziś — jutro". Bawcie się dzieci zdrowo! Humor nigdy nie szkodzi, a na zdrowie pomaga. W braku innej pociechy dobre i to".

Tylko jedna pomyłka. Nie mieliśmy bynajmniej zamiaru ironizować na temat artykułu „Rytm czwarty". Napisaliśmy bowiem, że trzeba szukać polskiego rytmu, którego niestety tak mało w Polsce, a w szczególności w „Gazecie Polskiej". Nie jest to ironia tylko smutne stwierdzenie prawdy. Ponieważ sprawa jest poważna, nawet bardzo poważna, pomijamy dowcipy „Gazety Polskiej", tylko stwierdzamy z zadowoleniem jedno: dobrze jest, że „Gazeta Polska" „już" rozumie konieczność szukania polskiego rytmu.

A ci się cieszą

„Nasz Przegląd" jest pełen dobrej nadziei:

Na szczęście oprócz nacjonalizmu wstecznego powstaje ostatnio także nacjonalizm zdrowy, postępowy, który zarówno naród jak i religię pojmuje w sensie demokratycznym, w sensie zbratania wszystkich obywateli wewnątrz kraju i wszystkich narodów nazewnątrz dla odrodzenia kultury i humanitaryzmu.

Sekunduje mu „Hajnt":

I jeszcze jedno stanowisko mamy do tych rzeczy. — Znowu jak kiedyś nasze czysto - żydowskie stanowisko: my przebijemy naszym wzrokiem zamglone i zachmurzone dzisiaj i widzimy jaśniejsze, słoneczne jutro. My wiemy: przyszły na nas ciężkie czasy, ale jesteśmy pewni, że znajdziemy w sobie dość sił te ciężkie czasy przenieść.

Społeczeństwo polskie postara się o to, by te nadzieje okazały się złudne.

Dziwny traf

Szereg pism obozu prorządowego wśród doniesień o akcesach do obozu tworzonego przez płk. Koca podało następujący urywek z komunikatu K. A. P. kierowanej przez ks. prałata Kaczyńskiego jako dowód, że sfery katolickie bez zastrzeżeń popierają akcję płk. Koca:

„Pomne swej szczytnej misji dziejowej duchowieństwo polskie na czele z Episkopatem w odrodzonej Ojczyźnie nie szczędzi i nie będzie szczędzić poparcia dla wszelkich wysiłków zmierzających do prawdziwej konsolidacji, zgody i pokoju w Polsce.

W szczególny zaś sposób duchowieństwo nasze przyczyniać się będzie, aby, stosownie do nakazu chwili, wzrastał duch i siła obronna naszego państwa.

Pomijając kwestię czy komunikat K. A. P. jest wyrazem stanowiska episkopatu, czy też może reprezentuje jedynie poglądy kierowników tej agencji trzeba dodać, że komunikat ten zawierał również wyraźne stwierdzenie apartyjności duchowieństwa.

Ustępy odnośne, które przytaczamy poniżej, zostały dziwnym trafem w doniesieniach pism prorządowych pominięte.

„Ponad i poza partyjną pozycja Kościoła i ogółu duchowieństwa, zwłaszcza w okresie wielkich zdarzeń i doświadczeń była owocodajna dla naszego kraju.

Pozostając nadal ponad partiami i walkami stronnictw duchowieństwo katolickie w dziedzinie pracy obywatelskiej i patriotycznej będzie miało zawsze na względzie dobro całości Rzeczypospolitej".

Ludowcy

Grupy kierowane przez tę czy inną kategorię „kadzichłopów" natychmiast zgłosiły swój akces do organizacji płk. Koca. Nie jest to dla nikogo niespodzianką.

Natomiast stosunek Stronnictwa Ludowego do nowego obozu jest wyraźnie negatywny. Świadczy o tym dobitnie poniższy wyjątek z artykułu w oficjalnym organie tego stronnictwa „Zielonym Sztandarze".

Doświadczenia ubiegłych dziesięciu lat winny więc być przestrogą i nauką.

Przestrogą dla tych, którzy by sądzili, że w sposób sztuczny, środkami mechanicznymi, przy użyciu jakiegokolwiek przymusu, można stworzyć dostateczną siłę społeczną dla rządów oraz, że tymi samymi sposobami da się zniszczyć stronnictwa polityczne, które są żywiołowymi ruchami społecznymi, których ideje są religią społeczno-polityczną mas ludowych. Tylko jednostki zacietrzewione lub oderwane od życia i nie znające stanu rzeczy w kraju, mogą szerzyć poglądy, że stronnictwa polityczne to sprawa osobistych celów lub ambicji ich przywódców.

Czy to akces?

Jak wygląda realizacja obozu pułk. Koca „w terenie"? Organy tego obozu ogłaszają obszerne informacje o nowych akcesach. Jednak — jak zauważa „Głos Powszechny" —

...sens „akcesów" do obozu płk. Koca, ogłaszany w oficjalnych organach prasowych „Gazecie Polskiej" i „Kurierze Porannym" jest nie zawsze przejrzysty. Czytamy m. in. „Rodzina wojskowa zgłasza gotowość do pracy nad wielkim dziełem, konsolidacji naszego Państwa w myśl haseł rzuconych przez Marszałka Śmigłego-Rydza". Gdzież tu mowa o organizacji płk. Koca? A tymczasem do tej pory jeszcze oficjalnie nie wyjaśniono jaką rolę w nowym obozie ma odegrać marsz. Śmigły-Rydz.

Montuje się więc obecnie szeregi tej organizacji ze „starych znajomych". O programie polityczno-gospodarczym płk. Koca narazie cicho. Życie tymczasem idzie zupełnie innymi torami. Jak na przykład:

...podczas gdy w deklaracji płk. Koca wiele razy powtarza się zamierzenie energicznej walki z bezrobociem, jednocześnie, w Państwowych Zakładach Inżynierii odbywają się masowe redukcje. W ciągu pierwszych dni ub. tygodnia w jednym z przedsiębiorstw wchodzących w skład P. Z. Inż. pozbawiono pracy 40 robotników.

Katastrofa zakończyła lot Paryż-Tokio

SZANGHAJ, 26. 2 Lotnicy francuscy Libert i Denis odbywający lot Paryż—Tokio ulegli katastrofie w prowincji Laos w Indochinach około miejscowości Thaknet. Jeden z lotników jest ranny.

400 tys. odszkodowania dostał dyr. Goldklang

Dyrektor Banku Handlowego w Warszawie Alfred Goldklang, po sześcioletniej pracy, za rozwiązanie stosunku pracy przed terminem kontraktu otrzymał w roku 1933 400 tysięcy złotych odszkodowania. Pracownicy natomiast za każdy rok pracy, w razie zwolnienia otrzymują jednomiesięczną płacę.

Często ta płaca wynosi 100 zł.

W GRUDZIĄDZU

zaprenumerować „A B C" można u p. Wawrzyńca Borowczyka ul. Mickiewicza 23.

To jest tak

DROŻYZNA

Ogłoszone ostatnio wskaźniki cen wykazują drożenie wszystkich niemal towarów. Rzecz charakterystyczna, że idą w górę tak że artykuły kartelowe.

Mówiono, że towary kartelowe nie tanieją w okresie kryzysu, a za to nie drożeją, względnie wolno drożeją w okresie dobrej koniunktury. Jakoś to nie bardzo się zgadza z obecnym przebiegiem wypadków.

Widać przewaga karteli w naszym życiu gospodarczym zaznacza się zawsze: przy dobrej i złej koniunkturze.

Już dziś mówi się o zwyżce cen żelaza i węgla. Intryga kartelowa rozwija się planowo. Nie wątpimy, że będzie ona umiejętnie unieszkodliwiona, aż do czasu już bliskiego, a ostatecznego uporządkowania stosunków w tych dziedzinach przez wywłaszczenie obcego kapitału.

Co się tyczy drożyzny żywności to tu środków zaradczych szukać należy w ukróceniu monopoli pośredników żydowskich.

Ulgi w zwrocie stypendiów

Ukazała się ustawa zwalniająca t. zw. pomocnicze siły naukowe szkół akademickich (asystenci i inni) od zwrotu stypendiów i pożyczek pobranych z funduszów na pomoc młodzieży akademickiej przed 1 września 1932 r. i obniżająca o 30 procent niespłacone dotychczas takie należności osób, które zarabiają do 300 zł. miesięcznie.

Stal drożeje wobec intensywnych zbrojeń

LONDYN, 26. 2. Wobec wielkiego zapotrzebowania stali w związku z wykonaniem programu zbrojeń, związek przemysłu stalowego postanowił podwyższyć ceny z dniem 31 maja b. r. Wniosek o obniżeniu ceł przywozowych na stal został odrzucony przez rząd.

DLA WYGODY NASZYCH P. T. PRENUMERATORÓW podajemy poniżej przekaz rozrachunkowy, który prosimy wyciąć, wyraźnie wypisać imię, nazwisko, dokładny adres i sumę, oraz wpłacić w najbliższym urzędzie pocztowym.

1

Na zł. [redacted] gr. [redacted]

Imię, nazwisko i adres wpłacającego.

Nr. rozrachunku: 2

Dzień wpłaty

2

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY

Na zł. [redacted] gr. [redacted]

złote słowami:

[redacted] gr. [redacted]

Odbiorca:

ABC NOWINY CODZIENNE

Poczta: Warszawa 1, ul. Aleje Jerozolimskie 3-a

Nr. rozrachunku: 2

Dzień wpłaty

Nr. wpłaty.....

(podpis przyjmującego)

stempel okręgu

3

DOWÓD NADESŁANIA
przekazu rozrachunkowego

Na zł. [redacted] gr. [redacted]

Odbiorca:

ABC NOWINY CODZIENNE

Warszawa, ul. Aleje Jerozolimskie 3-a

Nr. rozrachunku: 2

Nr. wpłaty.....

(podpis przyjmującego)